Rosną długi spółek budowlanych

Utworzono: wtorek, 22, listopad 2016 11:08



Z 432 krajowych spółek notowanych na głównym rynku warszawskiej giełdy w listopadzie aż 67 było notowanych w Krajowym Rejestrze Długów. Ich łączne zadłużenie przekracza 32 miliony złotych. To oznacza, że w ciągu zaledwie sześciu miesięcy wzrosło o 44 procent. W skali roku długi spółek z GPW wzrosły natomiast o 269 procent.

Palmę pierwszeństwa w tym niechlubnym zestawieniu w dalszym ciągu dzierży branża budowlana, która najwyższe miejsce na podium zajmuje od pilotażowego badania zrealizowanego w listopadzie 2015 roku. Choć w ciągu półrocza liczba przedstawicieli tej branży w gronie giełdowych dłużników spadła z 14 do 12, to ich łączne zadłużenie w tym czasie gwałtownie wzrosło i obecnie nieznacznie przekracza 25 milionów złotych. Głównym winowajcą jest lider aktualnego zestawienia.

- Długi branży budowlanej z pewnością są jeszcze wyższe - mówi Jakub Kostecki, prezes Kaczmarski Inkasso. - Z naszych doświadczeń wynika, że liczne powiązania między firmami z tego sektora sprawiają, że wiele z nich niechętnie dopisuje do rejestrów swoich dłużników. Część z nich wpisuje z kolei tylko ułamek przeterminowanych zobowiązań licząc, że to zmotywuje do płatności. Kiedy jeden z wierzycieli traci cierpliwość i dopisuje resztę długów, inni robią podobnie. Wtedy dopiero objawia się prawdziwa skala problemu. Niestety wówczas odzyskanie pieniędzy jest już dużo trudniejsze.

Kolejne miejsca w rankingu branżowym zajmują spółki zajmujące się handlem, zarówno detalicznym, jak i hurtowym.

Źródło: Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej SA

Phoca PDF